

# TGD (Trzecia Godzina Dnia), Pasterz

Pasterzem moim jest B&#228;g i nie brak mi niczego.

(Wspania&#228;y Ojciec. M&#228; Pan, m&#228; B&#228;g, m&#228; Spokojny strumyk szym, zielone &#228;ki wko&#228;o.

(Nie b&#228;d&#228; szpera&#228; w &#228;mietnikach tego &#228;wian Pasterzem moim jest Pan, On leczy dusz&#228; mo&#228;.

(Wspania&#228;y Ojciec. M&#228; Pan, m&#228; B&#228;g, m&#228; Sprawiedliwo&#228;ci&#228; jest Sam, prowadzi prost&#228; drog&#228;.

(Nie b&#228;d&#228; szpera&#228; w &#228;mietnikach tego &#228;wian Cho&#228;bym nawet szed&#228;- dolin&#228; ciemn&#228;

Nie przestrasz&#228; si&#228;- bo b&#228;diesz ze mn&#228;.

Cho&#228;bym nawet szed&#228;- dolin&#228; ciemn&#228;

Nie przestrasz&#228; si&#228;, nie przestrasz&#228; si&#228;.

Pasterzem moim jest B&#228;g, naznacza moje czo&#228;o.

(Wspania&#228;y Ojciec. M&#228; Pan, m&#228; B&#228;g, m&#228; Zastawia przede mn&#228; st&#228;, na oczach moich wrog&#228;

(Nie b&#228;d&#228; szpera&#228; w &#228;mietnikach tego &#228;wian Pasterzem moim jest Pan, m&#228; kielich si&#228; przelewa.

(Wspania&#228;y Ojciec. M&#228; Pan, m&#228; B&#228;g, m&#228; I wiem, &#228;e na d&#228;ugi czas zamieszka&#228; w domu Jego.

(Nie b&#228;d&#228; szpera&#228; w &#228;mietnikach tego &#228;wian / Cho&#228;bym nawet szed&#228;- dolin&#228; ciemn&#228;

Nie przestrasz&#228; si&#228;- bo b&#228;diesz ze mn&#228;.

Cho&#228;bym nawet szed&#228;- dolin&#228; ciemn&#228;

Nie przestrasz&#228; si&#228;, nie przestrasz&#228; si&#228;. /x2

Jeste&#228; dobry, jeste&#228; dobry!

Twoja &#228;aska si&#228; nie ko&#228;czy!

Jeste&#228; dobry, jeste&#228; dobry!

Twoja &#228;aska si&#228; nie ko&#228;czy!

Jeste&#228; dobry, jeste&#228; dobry!

Twoja &#228;aska si&#228; nie ko&#228;czy!

Jeste&#228; dobry, jeste&#228; dobry!

Twoja &#228;aska si&#228; nie ko&#228;czy!

Jeste&#228; dobry, jeste&#228; dobry!

Twoja &#228;aska si&#228; nie ko&#228;czy!

wyk: Agnieszka Gor&#228;czkowska

GBU :\*